

Sygn. akt II Ca 517/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Karina Marczak
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Gregorzuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2017 roku w S.

sprawy z powództwa **Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.**

przeciwko **M. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 2 lutego 2017 roku, sygn. akt III C 1057/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. na rzecz pozwanego M. W. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Marzenna Ernest SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Karina Marczak

Uzasadnienie wyroku z dnia 13 października 2017 r.:

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w S. po rozpoznaniu sprawy z powództwa Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. przeciwko M. W. o zapłatę (sygn. akt III C 1057/16): oddalił powództwo w całości i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach:

W dniu 7 października 2002 r. pozwany M. W. zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę o Kartę Kredytową C. nr (...). Zgodnie z jej § 1, Bank wydał klientowi kartę uprawniającą do dokonywania transakcji w ramach limitu kredytu. Umowa została zawarta na czas nieokreślony (§2). Klient zobowiązał się do spłaty co najmniej minimalnej kwoty do zapłaty w wysokości wskazanej w wyciągu. Spłata powinna nastąpić nie później niż w terminie wskazanym w wyciągu, który nie może być krótszy niż 24 dni od daty wystawienia przez bank wyciągu. Klient miał spłacić całość zadłużenia najpóźniej następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia umowy (§4 ust. 2). Zgodnie z § 14 bank uprawniony został do wypowiedzenia umowy z 30 dniowym okresem wypowiedzenia m.in. w przypadku naruszenia przez klienta istotnych postanowień umowy lub przekroczenia limitu kredytu przez klienta.

Pozwany nie wywiązał się ze zobowiązania, co skutkowało wypowiedzeniem umowy przez bank pismem z dnia 2 października 2009 r. i postawieniem całości zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności.

Pozwem z dnia 19 października 2010 r. Bank wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko pozwanemu o zapłatę kwoty 9 218 zł, z umowy karty kredytowej z dnia 13 lipca 2006 r. Dnia 11 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Dnia 27 października 2010 r. Bank wystawił przeciwko pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny nr (...)/ (...) na kwotę 13 379,96 zł. Podstawą jego wystawienia było zadłużenie z tytułu umowy o nr (...). W dniu 22 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie nadał powyższemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności (sygn. akt VI Co 7731/10).

Pismem z dnia 19 stycznia 2012 r. Bank złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Centrum A. O. wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego z dnia 22 listopada 2010 r., które było prowadzone pod sygn. KM 309/12.

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne wobec bezskuteczności egzekucji.

Dnia 26 listopada 2014 r. powód zawarł z Bankiem (...) S.A. umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem była m.in. wierzytelność przysługującą bankowi względem pozwanego z tytułu umowy o numerze (...) z dnia 7 października 2002 r.

Pismem z dnia 22 października 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 23 120,91 zł.

W dniu 7 grudnia 2015 r. powód sporządził wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego. Na podstawie tych ksiąg zaświadczył, że pozwany z tytułu umowy bankowej o nr (...) z 7 października 2002 r. pozostaje zobowiązana do zapłaty na rzecz funduszu kwoty 21 833,02 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Zważył, iż powód na podstawie art. 509 § 1 i 2 k.c. dochodził od pozwanego zapłaty z tytułu wierzytelności, którą nabył w drodze umowy cesji od pierwotnego wierzyciela Banku (...) S.A. w W., a która wynikać miała z zawartej przez pozwanego z tym bankiem umowy o kartę kredytową z dnia 7 października 2002 r. W związku z tym Sąd uznał, że niezasadny podniesiony przez pozwanego zarzut powagi rzeczy osądzonej. Wskazał, że powód swoje roszczenie wywodził z umowy z dnia 7 października 2002 r., zaś pozew złożony w elektronicznym postępowaniu upominawczym dotyczył umowy z 13 lipca 2006 r.

Jednocześnie jednak za zasadny Sąd I instancji uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych w tym postępowaniu (art. 117 § 1 i 2 k.c.). Podkreślił, że w sprawie znajduje zastosowanie przewidziany na gruncie art. 118 k.c. trzyletni termin przedawnienia, gdyż roszczenie związane jest z działalnością gospodarczą prowadzoną przez wierzyciela pierwotnego, a kwalifikacja roszczenia decydująca o terminie przedawnienia nie ulega zmianie w przypadku zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela (tak SN w uchwale z dnia 17 lipca 2003 r., III

CZP 43/03). Przy tym mając na uwadze stanowisko panujące w orzecznictwie (m.in. wyrok SN z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14 oraz uchwała SN z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16), Sąd ocenił, że nie doszło do przerwania biegu przedawnienia ze skutkami dla powoda. Przedłożone dokumenty wskazują, że do przerwania biegu terminu przedawnienia mogło dojść jedynie wobec pierwotnego wierzyciela, poprzez podjęcie czynności takich jak złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu czy wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Skoro bowiem nabywca wierzytelności nie będący bankiem nie może wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na rzecz nabywcy wierzytelności, to nie może korzystać ze skutków postępowania, w którym nie mógłby wziąć udziału. Sąd Rejonowy zauważył, że umowa o kartę kredytową została pozwanemu wypowiedziana pismem z dnia 2 października 2009 r., co oznaczało postawienie całości zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności. Mając na uwadze, że 22 listopada 2010 r. na wniosek wierzyciela pierwotnego sąd opatrzył wystawiony przez bank bankowy tytuł egzekucyjny klauzulą wykonalności, Sąd I instancji uznał, że do wypowiedzenia umowy musiało dojść przed tą datą. Nawet licząc bieg terminu przedawnienia od możliwie najkorzystniejszej dla powoda daty, tj. 21 listopada 2010 r., roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 22 listopada 2013 r. Tymczasem pozew w sprawie został złożony 11 grudnia 2015 r.

Uznając, że powód dochodzi roszczenia przedawnionego, a pozwany podniósł w tym zakresie skuteczny zarzut, Sąd Rejonowy powództwo oddalił w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się strona powodowa domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

- a) naruszenie art. 509 § 2 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że na skuteczne przerwanie biegu okresu przedawnienia poprzez złożenie wniosku egzekucyjnego, nie może powoływać się podmiot nie będący wierzycielem wskazanym w tytule wykonawczym, jeżeli wierzytelność jest stwierdzona bankowym tytułem egzekucyjnym;
- b) naruszenie art. 124 k.c. poprzez jego niezastosowanie w związku z umorzeniem postępowania egzekucyjnego;
- c) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wadliwym przyjęciu, że bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda upłynął przed wytoczeniem przez niego powództwa.

W uzasadnieniu apelacji skarżący rozwinął tak postawione zarzuty wskazując, że wadliwie Sądu I instancji uznał, iż działania podejmowane przez poprzedniego wierzyciela nie odnosiły skutku względem powoda, albowiem wywołują skutek tylko względem podmiotu wskazanego w tytule wykonawczym. Dla oceny kwestii przerwania biegu przedawnienia nie ma znaczenia fakt, iż działania poprzedniego wierzyciela opierały się na zaopatrzonym w sądową klauzulę wykonalności bankowym tytule egzekucyjnym, a powód nie jest bankiem, gdyż cesja nie wywiera żadnego wpływu na bieg przedawnienia roszczeń występujących po stronie wierzyciela. W tym kontekście apelujący zaznaczył, że zgodnie z art. 117 k.c. roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Jest to cecha przedmiotowa (roszczenia) a nie podmiotowa (dłużnika). Dlatego zdaniem powoda nie sposób zgodzić się z tezą, że w przypadku przelewu wierzytelności na podmiot nie będący bankiem niweczy się skutek przerwania biegu przedawnienia. Przedawnienie jest ściśle związane z roszczeniem, a nie z podmiotem któremu roszczenie to przysługuje, nawet jeżeli podmiotem nie jest bank, a roszczenie stwierdzono bankowym tytułem egzekucyjnym.

Skarżący zarzucił, że pogląd, że zmiana wierzyciela w przypadku cesji wierzytelności na podmiot nie będący bankiem, jeżeli zobowiązanie jest stwierdzone bankowym tytułem wykonawczym niweczy skutki przerwania biegu okresu przedawnienia, uderza w pewność obrotu, gdyż prowadzi do sytuacji gdzie nabyta nieprzedawniona wierzytelność zmienia swój charakter jedynie na skutek zdarzeń niezależnych od dalszych starań cesjonariusza, a

zależnych od przyjęcia takiego czy innego poglądu prawnego co do skutków działań zwykcy wierzytelności, na co cesjonariusz nie ma żadnego wpływu. Jednocześnie przyjęcie takiej tezy wymaga wykładni rozszerzającej przepisów art. 123 k.c. i art. 124 k.c., gdy tymczasem przedawnienie ogranicza zagwarantowaną konstytucyjnie ochronę praw podmiotowych, co wyklucza liberalizm interpretacyjny. Zdaniem powoda, przyjęta wykładnia rozszerzająca stosowania tego przepisu narusza podstawowe zasady prawa exceptiones non sunt extendendae i zmienia podstawowe zastosowanie ekonomiczno-gospodarcze umowy cesji. Przyjęcie takiego rozumowania oznaczałoby bowiem, wedle powoda, zakwestionowanie możliwości obrotu wierzytelnościami, skoro nabywca wierzytelności nie miał procesowej możliwości wstąpienia do postępowania egzekucyjnego prowadzonego na rzecz banku, a dalsze prowadzenie tej egzekucji mogłoby narazić bank wręcz na odpowiedzialność odszkodowawczą, skoro bank utracił materialno-prawny status wierzyciela. Brak jest przy tym w ocenie powoda podstaw do przyznawania szczególnej ochrony dłużnikowi jedynie z tego powodu, że prowadzona przeciwko niemu egzekucja okazała się bezskuteczna, szczególnie że co do zasady to sam dłużnik powinien dobrowolnie spełnić należne świadczenie.

Mając powyższe na uwadze oraz fakt, że postępowanie egzekucyjne w sprawie KM 309/12 zostało umorzone w dniu 10 grudnia 2013 r. pozew został wniesiony w dniu 09 grudnia 2015 r., brak jest w ocenie apelującego podstaw do uznania jakoby przedmiotowa wierzytelność miała być przedawniona.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Godzi się zauważyć, iż podstawy prawnej dochodzone w tym postępowaniu roszczenia powód upatrywał w art. 509 k.c. stanowiący, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (§ 1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Powód wywodząc roszczenie o zapłatę kwoty 21.833,02 zł w zakresie jego podstawy faktycznej wskazywał, iż dnia 7 października 2002 r. doszło do zawarcia między pozwanym a będącym wierzycielem pierwotnym Bankiem (...) S.A. z siedzibą W. umowy o kartę kredytową nr (...). Rzeczona umowa została wypowiedziana pozwanemu, lecz ten dotychczas nie spłacił swego zadłużenia. Wedle powoda, wyżej opisaną wierzytelność nabył on na podstawie zawartej z wierzycielem pierwotnym umowy przelewu wierzytelności z dnia 26 listopada 2014 r., którą przedłożył do akt sprawy.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż powód nabywając sporną wierzytelność wszedł we wszystkie prawa i obowiązki z nią związane, które przysługiwały wierzycielowi pierwotnemu. Jednocześnie jednak także pozwanemu przysługiwały względem niego wszystkie te zarzuty, które mogłyby kierować przeciwko wierzycielowi pierwotnemu, w tym zarzut przedawnienia roszczenia.

Z uwagi na okoliczność, iż pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń objętych pozwem, Sąd Odwoławczy zważył, iż stosownie do art. 117 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (§ 1). Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (§ 2). Terminy przedawnienia określono art. 118 k.c. stanowiąc, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Powód domagał się w tym postępowaniu zapłaty należności związanej z prowadzoną przez wierzyciela pierwotnego działalnością gospodarczą, więc do przedmiotowego roszczenia znajdował zastosowanie przewidziany na kanwie art. 118 k.c. trzyletni termin przedawnienia.

Stosownie do art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Cytowany przepis wprowadza ogólną regułę ustalania początku biegu terminu przedawnienia, zgodnie z którą, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia wymagalności roszczenia. Choć ustawodawca nie zdefiniował pojęcia wymagalności, to jednak przyjmuje się, że roszczenie staje się wymagalne, kiedy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu (wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSN 1992, nr 7-8, poz. 137).

Jak wynika z dokumentu zatytułowanego (...) O (...), bank był uprawniony do wypowiedzenia pozwanemu umowy kredytu w każdy czasie z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia m.in. w przypadku nie zapłacenia w terminach wskazanych w wyciągu, który nie może być krótszy niż 24 dni od daty wystawienia wyciągu, pełnych minimalnych kwot do zapłaty za co najmniej dwa okresy rozliczeniowe po uprzednim pisemnym wezwaniu klienta do zapłaty zaległych kwot w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy [§ 14 ust. 2 umowy]. Strony ustalił, że w przypadku wypowiedzenia umowy klient jest zobowiązany spłacić całe zadłużenie najpóźniej następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia [§14 ust. 4 umowy].

Innymi słowy, po upływie okresu wypowiedzenia wierzytelność wynikająca ze w/w umowy zostawała podstawiona w stan natychmiastowej wymagalności i od tego dnia pozwany miał obowiązek spłacić całą należność z niej wynikającą.

Jak wynika z okoliczności sprawy, Bank (...) S.A. wypowiedział pozwanemu umowę o kartę kredytową. W aktach niniejszej sprawy widnieje pismo wierzyciela pierwotnego z dnia 2 października 2009 r. stanowiące wypowiedzenie przedmiotowej umowy o kartę kredytową (k.34). Brak jest dowodu jego doręczenia pozwanemu, co uniemożliwia określenie momentu od którego należałoby liczyć okres wypowiedzenia. Niemniej bacząc na fakt, że bezspornie wypowiedzenie zostało doręczone pozwanemu oraz mając na uwadze datę wystawienia przez wierzyciela bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...)/ (...) z dnia 27 października 2010 r., obejmującego właśnie należność wynikającą z umowy o kartę kredytową nr (...) (k. 47), przyjęć należy, że upływ okresu wypowiedzenia nastąpił przed tym dniem. W konsekwencji uzasadnionym jest przyjęcie, że od dnia 27 października 2010 r. roszczenie z tytułu niespłaconej kwoty środków pobranych z karty kredytowej – w części dotyczącej kapitału i roszczeń odsetkowych - stało się wymagalne.

W zasadzie należałoby przyjąć, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia zakończył się w dniu 27 października 2013 r., gdy tymczasem pozew w sprawie zostały wniesiony przez powodowy Fundusz dopiero w dniu 11 grudnia 2015 r.

Mieć jednak należało na uwadze, iż na gruncie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Jednocześnie ustawodawca na gruncie art. 124 k.c. przewidział, iż po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (§ 1). W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (§ 2).

Kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy było zatem ustalenie, czy powód sprostął ciążącemu na nim z mocy art. 6 k.c. obowiązkowi wykazania zaistnienia takich okoliczności, które powodowały przerwanie biegu przedawnienia roszczenia. Powód podnosił bowiem, iż do przerwania biegu przedawnienia roszczenia doszło w związku ze złożeniem przez wierzyciela pierwotnego wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a następnie także na skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

W kontekście twierdzeń powoda podkreślenia wymaga, iż art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie określa przesłanek jakim powinna odpowiadać dana czynność, aby mogła skutecznie przerwać bieg terminu przedawnienia. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r. (II CSK 196/14, Legalis nr 1186869), chodzi tu o przedsięwziętą bezpośrednio we wskazanym w przepisie celu czynność nie kogokolwiek i przeciwko komukolwiek, ale podjętą przez strony stosunku prawnego, leżącego u podstaw przedawniającego się roszczenia.

W związku z tym w orzecznictwie przyjmuje się, że tak złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jak i wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie takiego tytułu wykonawczego przerywa na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. bieg przedawnienia (por. uchwała SN z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC z 2005 r., nr 4, poz. 58, wyroki 23 listopada 2011 r., IV CSK 156/11, OSNC - ZD z 2013 r., nr 1, poz. 7, z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11, OSP z 2014 r., nr 6, poz. 60, z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, z dnia 22 stycznia 2008 r., V CSK 386/07, z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 614/09, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 90/12 - nie publ.). Jednocześnie przyjmuje się co do zasady, że skutki przerwy biegu przedawnienia wywołanej przez zbywcę wierzytelności odnoszą się także do cesjonariusza (tak m.in. SN w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, Biul. SN 2016, nr 6, s. 10 oraz postanowieniu z dnia 26 października 2016 r., III CZP 60/16, LEX nr 2152395).

Niemniej jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 października 2016 r. (III CZP 60/16, LEX nr 2152395), reguły te nie mają zastosowania do przerwy biegu przedawnienia, która została spowodowana dochodzeniem roszczenia na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego (dalej b.t.e.).

W przypadku wierzytelności objętej b.t.e. sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. następuje tylko między stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. Tymczasem uprawnienie do wystawienia b.t.e. przysługiwało jedynie bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności; nadanie klauzuli na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem nie było dopuszczalne (por. uchwały SN z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r., nr 6, poz. 98, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, OSNC z 2007 r., nr 1, poz. 4, z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14). Cesjonariusz nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez bank, bo w postępowaniu egzekucyjnym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c., zatem fundusz sekurytyzacyjny, który nie mógł się powołać na b.t.e., przejście uprawnień i uzyskać klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c., musiał ustalić istnienie roszczenia w drodze procesu sądowego, uzyskać nowy tytuł wykonawczy i dopiero na jego podstawie egzekwować roszczenie. Dlatego też nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie b.t.e. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). W razie cesji wierzytelności przerwa biegu przedawnienia wywołana złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji zachowa zatem swój skutek wyłącznie wobec tych cesjonariuszy, którzy mogliby posłużyć się b.t.e. W pozostałych sytuacjach przerwę biegu przedawnienia uznaje się za niebyłą - bieg terminu przedawnienia określa się na zasadach ogólnych.

Takie stanowisko uznać należy za ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2016 r., III CZP 60/16, Lex nr 2152395 oraz z dnia 5 października 2016 r. III CZP 52/16, LEX nr 2142032; uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, (...) oraz z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, (...); a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, OSNC 2015 r., z. 12, poz. 145).

Co istotne, kontynuując konkluzję sformułowaną w odniesieniu do wniosku o wszczęcie egzekucji, jako zdarzenie przerywające bieg przedawnienia, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 czerwca 2017 r. (III CZP 17/17, LEX nr 2302761) wyraził pogląd, że rozważania te można odnosić także do innych czynności procesowych, których podstawę stanowi bankowy tytuł egzekucyjny, w tym do wniosku o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności. W związku z tym przyjął, że także wniosek o nadanie klauzuli wykonalności b.t.e. nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem.

Podzielając wyżej zaprezentowane poglądy prawne i przenosząc ich istotę na kanwę tej sprawy Sąd Okręgowy przyjął, iż nie odniosła względem powoda skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia ani czynność procesowa zdziałana przez wierzyciela pierwotnego w postaci wystąpienia z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 27 października 2010 r., ani czynność w postaci wszczęcia dnia 19 stycznia 2012 r.

na podstawie w/w tytułu wykonawczego postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 309/12 prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie A. O.. Skoro skutki jakie wiązały się z prowadzeniem postępowania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu oraz prowadzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności odnoszą się tylko do występujących w tym postępowaniu podmiotów i tylko w stosunku do tytułu wykonawczego na podstawie którego egzekucja była prowadzona, to oczywistym jest, iż czynności te nie przerwały biegu terminu przedawnienia w odniesieniu do spornych roszczeń w stosunku do powoda nie będącego bankiem. Nie ulega wątpliwości, iż w chwili obecnej nie dość, że nie mamy do czynienia z tożsamością podmiotów po stronie wierzyciela, to ewentualnie wszczęta przez powoda egzekucja nie toczyłaby się na podstawie tego samego tytułu wykonawczego, który było podstawą postępowania egzekucyjnego toczące się w sprawie Km 309/12.

Z powyższych względów Sąd odwoławczy przyjął, że skoro żadna ze wskazanych przez apelującego czynności nie odniosła względem niego jako nabywcy wiarygodności niebędącego bankiem skutku w postaci biegu terminu przedawnienia, to bacząc na datę wymagalności roszczenia o spłatę zadłużenia na karcie kredytowej, przewidziany na gruncie art. 118 k.c. trzyletni termin przedawnienia roszczenia rozpoczął swój bieg w dniu 27 października 2010 r. i zakończył się dnia 27 października 2013 r. Tymczasem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony dopiero w dniu 11 grudnia 2015 r. Bez wątplenia nastąpiło to po upływie terminu przedawnienia, zatem słusznie Sąd I instancji uwzględniając podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, powództwo oddalił.

Już tylko marginalnie wypada w tym miejscu zauważyć, iż nawet gdyby nie podzielić poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 czerwca 2017 r. wydanej w sprawie III CZP 17/17 i przyjąć, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem, to i tak wobec ugruntowanego już stanowiska panującego w orzecznictwie, co do nie odniesienia wobec powoda skutku przewidzianego w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. na skutek podjęcia przez wierzyciela pierwotnego czynności w postaci wszczęcia postępowania egzekucyjnego, roszczenie objęte żądaniem pozwu i tak musiałoby zostać uznane za przedawnione. Z akt sprawy wynika bowiem, że postanowieniem z dnia 22 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, sygn. akt VI Co 7734/10, nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnie nr (...)/ (...) z dnia 27 października 2010 r. (k. 49). Gdyby nawet trzyletni termin przedawnienia liczyć dopiero od dnia następnego, to niewątpliwie upłynąłby on dnia 23 listopada 2013 r., a zatem również na długo przed wytoczeniem przez powoda powództwa w niniejszej sprawie.

Tak przyjmując i nie znajdując żadnych podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy apelację powoda jako bezzasadną oddalił, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wobec oddalenia apelacji, zasądzono od powoda jako przegrywającego spór przed sądem drugiej instancji na rzecz pozwanego kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia wysokość wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej ustalono na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

SSO Marzenna Ernest SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Karina Marczak